

Wielkimi krokami zbliża się zimowe mercato, w którym kibice będą na pewno oczekiwać korekt w kadrze. Od kilku tygodni najwięcej pogłosek związanych z transferami pojawia się wokół osoby prawego obrońcy, gdzie kończy się kontrakt rezerwowego Bruno Peresa, z którym klub najwyraźniej nie zamierza przedłużać porozumienia.

Numerem jeden na tą pozycję jest Bryan Reynolds, 19-latek z FC Dallas. Od kilkunastu dni prasa pisze o porozumieniu z klubem z Teksasu za 7,5 mln euro plus 15% z przyszłej sprzedaży, jednak im dalej w las, tym więcej pojawia się problemów. Kilka dni temu pojawiły się bowiem pogłoski o tym, że Roma nie dogadała się z samym zawodnikiem, a w międzyczasie nie śpi też konkurencja. Część dziennikarzy podawała, że w rzeczywistości jedynym klubem, który przedstawił oficjalną ofertę FC Dallas jest Bruges. Belgowie mieli zaoferować 7 mln euro. John Solano podaje, że po wczorajszym spotkaniu Bruges jest bliskie dogadania się z graczem. Podobne informacje podaje Filippo Biafora. Roma nie podniosła oferty dla piłkarza, który dogadał się pod względem finansów zarówno z Juventusem, jak i Bruges. Belgowie są na prowadzeniu, gdyż są bliscy dogadania się z FC Dallas. Według turyńskiej *La Stampy* gracz jest bardzo bliski przenosin do Juventusu za 8 mln euro. Turyńczycy nie mogą sprowadzić zimą graczy spoza UE, dlatego 19-latek trafiłby na pół roku do Cagliari.

Co na to Roma? Według calciomercato.it Ryan Friedkin jest gotowy podwyższyć ofertę dla gracza, choć brakuje więcej konkretów. W mediach pojawiają się też inne nazwiska. Według *Corriere dello Sport* Fonseca widziałby chętnie w Rzymie Frimponga, holenderskiego defensora Celticu. Na liście Tiago Pinto ma się znajdować Soppy, 18-latek z Rennes, który może grać zarówno na prawej obronie jak i na środku. Jak podaje *Il Romanista*, Roma pytała o gracza miesiąc temu, ale otrzymała odpowiedź: 15 mln. To zbyt dużo. Kluczem może być tu osoba Nzonziego, grającego we francuskim klubie na wypożyczeniu. Jeśli Rennes zgodziłoby się na wycenę 11 mln euro (kwota w bilansie Romy), wówczas Giallorossi mogliby dopłacić 4-5 mln euro i wymienić Nzonziego na Soppyego. Francuski portal *actufoot.com* podawał nawet kilka tygodni temu, że 18-latek jest bliski przenosin do Romy, ale pojawiły się same zaprzeczenia.

Autor: abruzzo